

## **OPIS PRAC WYKONANYCH W KORYCIE SOŁY W DNIACH OD 4 DO 25 WRZEŚNIA 2010R.**

Na podmycie wału przeciwpowodziowego w Kobiernicach na wysokości stadionu LKS wpływ miały powodzie, które nawiedziły teren Gminy Porąbka w maju i wrześniu 2010 roku. Bezpośrednią przyczyną był duży zrzut wody ze zbiorników retencyjnych w dniach od 1 do 4 września. Przyczyną pośrednią były szkody wyrządzone przez powódź w dniach od 16 do 21 maja oraz zaniedbania w zakresie utrzymania koryta rzeki od powodzi w 1997 roku.

Całe koryto Soły (od wału do wału), jak również analizowany odcinek od mostu na drodze DK-52 do kładki dla pieszych łączącej Kobiernice z Kętami porośnięte jest drzewami. Na tym odcinku drzewa stanowią około 20% powierzchni międzywału. Do maja 2010 roku znajdowały się tam także stawy wędkarskie. Skupiska drzew oraz kamienie i żwir naniesiony przez poprzednie powodzie tworzą dla niskiego i średniego stanu wody barierę nie do pokonania. Dopiero znaczne podniesienie się poziomu wody pozwala na swobodne rozlanie się rzeki od wału do wału. Zanim jednak to nastąpi rzeka piętrzy się w wąskim korycie co wpływa na jej niszczycielską siłę. Niszczy ona brzegi swojego aktualnego koryta, a na zakolach powstają wiry, które dodatkowo wypłukują żwirowe podłoże. Warte nurt i duża ilość wody niszczy wyżej wymienione bariery z naniesionego żwiru i terenów zadrzewionych w najsłabszych punktach. Taki słaby punkt został rozmyty przez wodę w czasie majowej powodzi, a znajdował się w południowo-wschodniej części stawów wędkarskich (obszar zaznaczony na niebiesko na rys. nr 1). Woda zniszczyła stawy i przedostała się w okolice wału (rys. nr 1).



**Rysunek 1**

Po tym wydarzeniu w uszkodzonym miejscu wykonano nasyp, który zabezpieczał stawy przed bezpośrednim dopływem wody z Soły.

We wrześniu sytuacja powtórzyła się z tą różnicą, że wzrost poziomu wody nastąpił w bardzo krótkim czasie. Zrzut wody ze zbiorników zwiększył się do blisko  $700 \text{ m}^3/\text{s}$  w ciągu kilkunastu godzin. Przez pierwsze dwie doby z powodu wysokiego stanu wody uszkodzenie wału nie było widoczne. Dopiero we czwartek 2 września o godzinie 8<sup>45</sup> zrzut wody zmniejszono do  $415 \text{ m}^3/\text{s}$ . O godzinie 9<sup>40</sup> po opadnięciu poziomu wody do GCZK dotarło zgłoszenie o uszkodzonym wale. Natychmiast zaalarmowano OSP i powiadomiono RZGW w Krakowie oraz ŚZMiUW w Katowicach. W związku z tym wydarzeniem o godzinie 10<sup>30</sup> udało się zmniejszyć zrzut wody do  $330 \text{ m}^3/\text{s}$ . Mimo podjętych kroków w kierunku zmniejszenia zrzutu, który od godziny 20<sup>00</sup> wynosił już  $155 \text{ m}^3/\text{s}$  wał był nadal podmywany. Akcja obrony wału trwała praktycznie do niedzieli 5 września do godziny 5 rano.

Ciężki sprzęt do akcji obrony wału zadysponowano w sobotę. Na początku były to dwie fadromy, spycharka i koparka obrotowa.. Prace rozpoczęto jednak nie w pobliżu wału ale około 200 metrów w górę koryta powyżej miejsca, w którym Soła wpływała na stawy. Jednocześnie w północno-wschodniej części stawów podjęto działania mające na celu wypuszczenie wody ze stawów do Soły w celu zmniejszenia przepływu przy wale. Strażacy z OSP i PSP wycięli drzewa, a koparka obrotowa przekopała dwa kanały ulgi, którymi woda wpływała do Soły omijając uszkodzony wał (rysunek 2).



Rysunek 2



Prace rozpoczęte powyżej wału miały na celu zamknięcie dopływu wody na stawy i skierowanie jej do koryta znajdującego się bliżej prawego wału. Ze względu na duży zakres prac skierowanie Soły do innego koryta podzielono na 2 etapy.

Pierwszy etap polegał na pogłębieniu koryta omijającego stawy (Koryto I) i jednoczesnym przekopaniu drugiego koryta bliżej prawego wału (Koryto II). Materiał z pogłębionego Koryta I wykorzystywany był do wykonania nasypu zamykającego napływ wody na stawy (kolor niebieski na rysunku 3). Na chwilę ostatecznego zamknięcia dopływu wody na stawy i skierowania jej do koryt I i II na kilka godzin zamknięto zrzut wody ze zbiorników.

Od poniedziałku 6 września w korycie pracowało 5 spycharek (w tym 3 ciężkie 38 ton), 4 fadromy, koparka obrotowa oraz wywrotki. Część sprzętu zadysponował Wójt Gminy, część RZGW, a jedną ciężką spycharkę Wojewoda Śląski. W tym samym dniu teren prac odwiedził Andrzej Szczeponek Zastępca Dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego ŚUW w Katowicach, który wraz z Wójtem Gminy udał się następnie na naradę z Wojewodą Śląskim Zygmuntem Łukaszczykiem do Milówki. Ustalono, że w celu prawidłowego zabezpieczenia wału do czasu jego remontu należy wykonać jeszcze dodatkowe prace. Wojewoda zlecił wykonanie prac Gminie i zobowiązał się pokryć ich koszty w 100%.

Wobec powyższego przystąpiono do drugiego etapu polegającego na przepychaniu materiału, który tworzył wyspę pomiędzy korytami I i II (kolor żółty na rysunku 3) w stronę nasypu wykonanego w pierwszym etapie. Przepchanie materiału zlikwidowało wyspę, poszerzyło i wyprostowało koryto Soły, a materiał posłużył do umocnienia nasypu oddzielającego Sołę od stawów.



Rysunek 3

Zakończenie prac nastąpiło 25 września. W dniu 27 września nastąpiło przekazanie placu budowy firmie, która na zlecenie ŚZMiUW wykona narzut kamienny o długości 145 metrów chroniący drogę wzdłuż wału prawego poniżej mostu na DK-52 (poniżej baru „Stodoła”) oraz umocni wał materacami kamiennymi na długości około 175 metrów w tym samym miejscu. Przekazanie placu budowy drugiej firmie, która wykona remont uszkodzonego wału odbędzie się w środę 29 września o godzinie 12:00. Poniżej zdjęcia koryta Soły po wykonanych pracach:



**Zdjęcie 1**



**Zdjęcie 2**

Patryk Smoła  
Gminne Centrum Zarządzania Kryzysowego